

kat.komp.

	21529	
	III	Mag. St. Dr. P

Biskup Emauzowski.

*ks. Jana Syp. Gosnośc biskupiego
charakteru nad inne ziemskie gosności wyższe.*

PANEG. et VITAE
Polon. Fol.
№ 1304.

BI

V

K

H

NO

F
NA

W

S

Z B

Koadj

W

Prz



GODNOSC

BISKUPIEGO CHARAKTERU

Nád inne Ziemskie Godności

W Y Z S Z A

Kazaniem przy Uroczystey na to Dostoieństwo
w Kościele S. Janá Toruńskim

KONSEKRACYI

*ŻASNIE WIELMOZNEGO
NAPRZEWIELEBNIYSZEGO
ŻEGOMCi Xiędzá*

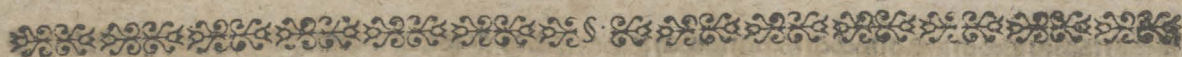
KAJETANA SOŁTYKA,

Z Bożey y Stolicy Apostolskiej Łáski
BISKUPA EMAUSYNSKIEGÓ
Koadjutorá Biskupstwa Kijowskiego y Czerniechowskiego
PROBOSZCZA GNIEZNINSKIEGO

WYŚLAWIONA.

Dnia 9. Listopadá Roku Páńskiego 1749.

Przez X. JANA KOWALSKIEGO Societatis JESU
Pomienionego Kościoła Káznodzieię.



w P O Z N A N I U

W Drukarni J. K. M. Collegium Societatis JESU.

Roku Páńskiego 1750.

Episcopalis Dignitas est à DEO instituta
Sixtus 1. Ep. 2. Anacl. Ep. 3. Euseb. Ep. 2.

Episcopi tenent locum Apostolorum in Ec-
clesia, Presbyteri verò aliorum Discipu-
lorum. *Clemens 1. Ep. 1. Anaclet. Ep. 2. Con-
cil. Later. 5. sess. 11. Constit. Dum intra.
Concil. Irid. sess. 23. cap. 4.*

Episcopi sunt Summi Sacerdotes. *Anacl.
Ep. 2. dist. 79. cap. Electionem.*

Episcopus est Princeps Sacerdotum. *Lib:
8. Constit. Apost. cap. ultimo.*

Episcopalis Dignitas est major Regiâ. *Greg:
VII. Lib. 4. Ep. 2. Lib. 11. Ep. 2.*

Episcopalis Dignitas est major omni Di-
gnitate hujus mundi. *Concil. Ravenn. 3.
post Clem. V. c. 6.*





JASNIE WIELMOŻNY
NA YPRZE WIELEBNIEYSZY
NEO INFUJACIE.



*Igdy bym był ná tę niezdo był się
smiátość, ábym początki pracy
Káznodzieyskiej, (którą prawie
od Twoiej, y Dostoieństwa Twe-
go Biskupiego pochwały záczy nam) prá sá dru-
karską, á zátym pospolitym swiáttem, osobliwie
záś Ofiárowániem Tobie zászczycit; wiedząc:
że ktorzykolwiek z swoią ná publiczny widok
wychodzą sztuką, nielada sposobności y dyspozy-
cyi do niey lekkomyślnie ufaią, ále dtugim á-
szczęśliwym natogiem maiąc swego dzieła po-*

wodzenie doświadczone godnym ie oczom, y to
nie bez ufności niedostátku pokázuią, á dopieroż
oddaia, ofiáruią. Niepozwołitbym był mowie,
tyle smiátosci moiey, gdyby mię w tę nie wbitá
ufność táskáwa Twoia, oraz z Jásnie Wielmo-
znemi Biskupámi, ktorzy nieudolney mowie
Páńskiego pozwolili uchá, ápprobácia, ztá od
Ciebie deklarácia: ze tę Biskupiego stanu Te-
ologiczną pochwatę, zá milszą sobie poczytác
miałes, nád szczegulne Osoby, y cnot Twoich
Pánegiryki. Czym tak pokorná skromność iá-
ko też Boskiej y Stolicy Apostolskiej Láski wy-
soki szácunek, ná koniec Kátolickiey w tey mie-
rze prawdy ukazánia žádzą, Pokorny, Pobożny,
Gorliwy Biskupie wyrażites. To tedy Kaza-
nie naymniey nie przyczynione, nieumnieyszone,
áni náwet odmienione w tych sámych stowách
wypisane, w ktorych wymowione, y od Ciebie
ápprobowane, táskáwie przyimiy, z podobná go-
towością chętnego przyięcia wyższych Infut y
honorow przysztęgo od nas powinuszowania, kto-
rych się niemniey spodziewam iáko życzę.

JASNIE WIELMOZNEGO

Nayprzewielebnieyszego Pána

y Dobrodzicia

Nayniższy Sluga

X. J. K. S. J.



KAZANIE

Simile factum est Regnum Cælorum homini qui seminavit bonum semen in agro suo. Math: 13.



Chrystus Pan w dzisiejszey Ewangelii powiedział przypowieść o człowieku siewiącym dobre nasienie, Święty Augustyn wyklada ją o Apostołach, y ich następcach Biskupach (Człowiek siewiący jest Biskup; dobre nasienie jest nauka Kátolicka; rola iego jest Diecezja; nieprzyjaciel, który podział kąkol, jest to czart; kąkol na koniec są (iáko sam mowi Chrystus) źli Synowie, przez złych Synow, czy się mają rozumieć Heretycy, czy nie dobrze żyjący Kátolicy, dysputuie tam Doktor pomieniony, to bez wszelkiewy kontrowersyi pewne zostawiając: że gdy ten kąkol, niemniey iák pszenica, wzrosł ná roli Gospodarzá, to jest w Dyecezyi Bisku-

Lib:
quest: E-
vang: in
Math:
Cap: 11.
tom: 4.

Konsekra-
tor J. W.
J. M. X.
Biskup
Chetmiń-
ski Affi-
sentes
J. W.
Ich MC.
XX.
Chetmiń-
ski Ku-
jawski y
Chetm-
ski Suffra-
gani.

pá znayduie się, iego Duchowney władzy iest podle-
gły. Ponieważ tedy dzisieysza Ewangelia iest o Bi-
skupách, ich urządzie, y Godności, toć y kazanie,
ktore ma bydź wykładem Ewangelii, Dostoyność,
y władzą Biskupią opowiadać powinno, zwłascza,
że tego wszystkie czasu, mieyscá, y Osob, wyciągają
okoliczności: Dżis bowiem w tey tak wspaniałey,
y obszerney, á całey Jáśnie Wielmożnego, Wiel-
możnego assystuiącego Spektatora pełney Bázylice,
nayprzednieysze Biskupiego Urzędu sprawuiesz
dzieło, Jáśnie Wielmożny Nayprzewielebnieyszy
Konsekратор z Jáśnie WW. Nayprzewielebniey-
szemi Margáretáńskim, Rampońskim, y Loryń-
skim Biskupami do tey Funkcyi Suffragánami, z
tak wielkiemi, nabożeństwá y wspaniałości pełnemi,
zgoła tey Świętey Inauguracyi przyzwoitemi Cere-
moniámi podnosząc ná ten naywyższy Biskupiey
Godności stopień, Urodzeniem, y do Senatorskiego
Dostoięństwá przeznáczeniem Jáśnie Wielmożnego;
Honorem w naypierwszych Kápitułách, y cnotą
swemu Honorowi równą Nayprzewielebnieyszego,
słowem ze wszech miar godnego y ná publicznych
Krolestwá Funkcyách zasłużonego Prałata JMCi
Xiedza KAIETANA SOLTYKA z Bożey y Stolicy
Apostolskiey Láski Biskupá Emausyńskiego do prac
Apostolskich J. W. N. SAMUELOWI OZDZE Bisku-
powi Kijowskiemu y Czerniechowskiemu w pode-
szłym wieku Koadjutora, y ná iego Kátedrę Suk-
cessora.

Widzieli wszyscy przytomni tę pełną Maiesta-
tu Inauguracyą, zostaie, áby ieszcze ułyszeli o za-
cności, przez nie konferowanego urzędu, y iego
zwłascza nád stan pospolitych Kápłánów przenie-
sieniu, ktoremu się zwyczajnie, á rozmaicie sprze-
ciwiá-

ciwiała Heretycy, bronić zaś winni Kátolicy; obo-
iey stronie tu przytomney potrzebna do informácii
przełoże náukę, do ktorey mi pochop daia słowa
pomienione z Ewangelii: *simile factum est Regnum*
Cælorum homini, qui seminavit bonum semen. Ewan-
gelia do Biskupiego Urzędu, pod figurą Człowieká
siciącego, opisanego, Krolestwo Niebieskie slusznie
przyrownywa, bo też rowney ná ziemi Godności nie
masz Biskupiemu Dostoieństwu, iáko o tym pod
Błogosławieństwem Pásterskim mowić będę ná wię-
kszą chwałę Boską.

GDy się kto z pod czyiey wybiie władzy, ni-
gdy o niey dobrze mowić niebędzie áby
iego postępek niezdał się bydź buntem,
ále zrzuceniem z siebie tyrannii. Wszytkim to iest
Heretykom pospolita naywyższy Rzymkiego Bi-
skupá uwłoczyć władzy, á toli ná Biskupią w pospo-
litości Godność y Jurisdycyą nie wszyscy Herezy-
árchowie następowali, ále szczegulnie ci, ktorzy nie
byli Biskupámi. Nie następował ná tę dostoyność
Donatus, Macedonius, Nestoryusz y inni ktorzy
Biskupiego byli charákeru. Ná nie zaś targnał się
Aeryusz z zázdrości (iáko mu wymawia Święty Epi-
phanus) że on Biskupem niebył, żadney przeto mię-
dzy Biskupem á Káplánem nieprzypuszczał różno-
ści, toż czynił Wikleff że Wigornieńskiey nie dopiał
Infuły, toż przed nim Waldenses, ponim Luter, Kal-
win y inni. A iezeli przyznaią różność y wyższy
stopień Biskupá nád Káplánow, tedy nie inaczey,
tylko co był w Senacie Rzymkim Consul między
Senatorámi, to według Kálwiná ma bydź Biskup
między swemi Káplánámi. Do ktorego to Con-
sulá należało: zagaiać obrady, rzeczy godne uwa-
gi przywodzić, y przekładać, przestrzegać, záchę-
cąc,

Herefi
75.

Lib: 4.
institur.
c. 4. §. 2.

cać, całą sprawę powagą swoją, kierować, a co po-
spolita rada będzie uchwalone, do skutku przywo-
dźć. Większey prerogatywy Biskupom nad Káplá-
now nie przyznaie. Dálej postąpili Purytáni wszel-
kiedy różności y precedencyi między Duchowień-
stwem nieprzyjaciele, ktorzy w Angielskim swoim
Kościele Biskupi Urząd, że się zdawał naśladować po-
rządku Kościoła Rzymkiego, znieść całé usiłowali,
álbo przynajmniey mieć go ná formę Kościoła swe-
go Genewńskiego, w którym Theodorus Beza Pu-
rytánów Práwodawca postanowił, áby urząd Biskupi
był odmienny y Roczny, iáko po miáściach urząd
Prezydentá. Ieszcze dálej wykroczyli niektorzy
támże Purytáni, u ktorych cały Biskupá, czyli (iák
oni nazywają) Superintendentá urząd oraz z iego
ákcyą przemiana: to jest dziś obrany między Káplá-
nami starszy, może ordynować innego Superinten-
dentá, ále przez samę ordynowania funkcją, ordynu-
jący przestaie byđz Superintendentem, y iuż innych
poświęcać nie może. Tych zwyczaje przywodzi y
odrzuca Gaspar Zieglerus Jurisconsultus Vittem-
bergensis znaczny między Dyssydentámi, który y
Biskupá wyższym byđz godnością nad Káplána po-
zwala, y Ceremonie przyzwoite poświęcaniu chwa-
li, y iuryfdykcyą (lubo nie ták wielką iák potrzebá)
jemu przyznaie, ále twierdzi że to wszystko nie jest
Jure Divino z prawá Boskiego, lecz Kápláni nad in-
nemi przelożeni Swięcenie sobie samym, Xięzy,
przywłaszczyli, y większą niż przedtym mieli Juris-
dykcyą, co im Kościół z początku dyssymulował, á
potym dla wielu pożytkow ápprobował, choć mu te-
go Chrystus wyraznie nie zlecił, ále iego roztropno-
ści zostawił, áby co należy do porządku, y karności
było postanowione. Atoli my się tym ieszcze nie

De Epi-
scopis
cap. 3.

kon-

kontentuiemy; pokażę bowiem wkrótce y Godność
nád Káplánow, y jurisdycyą nád niemi w Biskupách
nie z ich niesłusznego przywłaszczenia, ále z práwá
Boskiego.

Jáko zás żadna prawdá nie iest bez zarzutow,
áni fałsz bez pozorow, ták w tey osobliwie, którą te-
raz traktuję máteryi doświadczymy, kiedy Adwersa-
rzow dosyć pozorne zarzuty co naykrocey, átoli z
wszelką szczerością, y dokładnością, że się uskarżać
nie będą mogli przełoże, y z niemi, według zwycza-
iu mego od uszczypliwych słow dálekiego, z wszelką
ludzkością, przed wami Godni słuchácz, rosprawię
się.

Przywodzą oni wiele mieysc Pismá Świętego
zwłascza z Páwłá Apostoła, gdzie, powiadáią, ten
S. Apostól prostych Káplánow Biskupámi zowie,
iáko to ad Philip: 1. *Paulus & Timotheus servi JE-
SU Christi omnibus Sanctis qui sunt Philippis cum
Episcopis & Diaconibus.* Páweł y Tymoteusz slu-
dzy JEZUSA Chrystusa wszystkim Świętym kto-
rzy są w Filippiech z Biskupámi, y Diákonámi. Ko-
goż to on przez Biskupow rozumie, iezeli nie Ká-
plánow, á zaż Káplánow miał przepomnieć, który
wspomniał Dyákonow, ábo czy mogło bydz wielu
(iáko uważa S. Hieronym y Chryzostom) w iednym
mieście Biskupow? W rozdziale tákże dwudziestym
dzieciow Apostolskich mamy że S. Páweł przyzwa-
wszy z Efezu iednego Miástá stárszych Kościoła to
iest Káplánow názywa ich Biskupámi mowiąc: *At-
tendite vobis, & universo gregi, in quo vos Spiritus
Sanctus posuit Episcopos regere Ecclesiam DEI.* Miec-
cie pilność około siebie, y około cáley trzody nád
którą was Duch Święty postanowił Biskupow do rzą-
dzenia Kościoła Bożego. Jáko też wzajemnie Jan

Święty Ewangelista w listach swoich siebie choć był Biskupem nazywa Káplánem: *Presbyter electæ Dominae. Presbiter Gajo Charissimo*, záczym Biskup y Káplán, Káplán á Biskup jednoż są. Potwierdza ią to z S. Hieronymá, który w liście swoim do Ewagryusza Biskupá, strofuiąc Dyákonow, że się nád Káplánow przenosili, álbo ráczey nieiákiego Fálcydyusza, który im tę przyczytał præcedencyą ták mowi: *Audio quendam in tantam erupisse recordiam, ut Diaconos Presbyteris, id est Episcopis anteferret. Nam cum Apostolus perspicuè doceat, eosdem esse Presbyteros, quos Episcopos, quis patitur ut mensarum & Viduarum Minister supra eos tumidus se efferat, ad quorum preces Christi Corpus, Sanguisq; conficitur? Slysze (práwi) że ktoś przyszedł do tey zuchwáłości. iż Dyákonow nád Káplánow, to jest nád Biskupow przeniósł. Ponieważ bowiem Apostól iásnie naucza że ciż są Kápláni, co y Biskupi, któż to scierpi áby ow do ktorego należy Wdowom y innym ubogim w doczesnym pożywieniu uslugiwác nád tych hardo przenosił się, ná których modlitwę Ciáło y Krew Chrystusowa stáie się? Ze zás iednego (powiada w tymże liście) potym z Káplánow wybierano, ktoremu rządy Kościoła oddawáne były, to się stáło ná Lekarstwo Schizmy, áby kazdy ná swoie stronę ciągnąc, nie rozrywał Kościoła. Y ták (mowi) w Alexandryi od Marka Ewangelisty aż do Herakli, y Dyonizyusza Biskupow iednego z pomiędzy siebie Kápláni obieráli, ktorego ná wyższym stopniu postawionego Biskupem nazywáli: iáko gdy Woysko z między siebie obiera Hetmaná, álbo Dyákonowie iednego nayzáslużeńszego, ktorego názwą Archidyákonem. Y dálej w tymże liście pisze: *quid enim facit excepta ordinatione Episcopus, quod non faciat Presbyter**

Pre.

Presbyter & Episcopus aliud ætatis, aliud dignitatis est nomen. Coż bowiem okrom ordynowania, to jest święcenia Káplánow y Biskupow, czyni Biskup, czego by nie czynił Káplán? Káplán y Biskup iedno jest Imię godności, drugie wieku, to jest że pospolicie ná Biskupá, naystarszego wiekiem między Káplánami obieráno.

Podobnież tenże Święty Doktor mówi *Commentario in Epistolam ad Titum: idem est Presbyter qui & Episcopus, & antequam diaboli instinctu studia in Religione fierent, & diceretur: ego sum Pauli, ego Apollo, ego autem Cephæ, communi Presbyterorum consilio Ecclesia gubernabatur.* Postquam verò unus quisq; eos quos baptizaverat suos putabat esse, non Christi, in toto orbe decretum est, ut unus è Presbyteris electus superponeretur cæteris, ad quem omnis cura Ecclesiæ pertineret. Tenże jest Káplán co y Biskup, y niżeli zá podufzczeniem diabelskim rozerwaniem w Kościele włączęło się, y zaczęto mówić: Ja jestem Páwłá, ia Apollá, ia zaś Piotrá, spolną Káplánow rádą Kościół rządony był. Skoro zaś każdy tych, ktorých chrzcil, miał zá swoich á nie za Chrystusowych, ná całym świecie postanowiono jest, áby ieden z Káplánow wybrány nád innemi przelozony był, do ktoregoby wszystko Kościółá stáranie należało. Tego zaś co mówi dowodzi temi textami Pismá S. ktorem wyżey przywiodł, tym konkludując: *sicut ergo Presbyteri, sciunt se ex Ecclesiæ consuetudine ei, qui sibi præpositus fuerit esse subjectos, ita Episcopi noverint se magis consuetudine quam dispositionis Dominicæ veritate Presbyteris esse majores, & in communi debere Ecclesiam regere.* To jest: iáko Kápláni wiedzą że ze zwyczajiu Kościółá temu, który im przelozony jest, są podlegli, ták Biskupi

niechay wiedzą że bardziey ze zwyczaiu, nizeli z Boskiego zrzadzenia nád Káplánow są wyższemi, y wpospolitości z niemi maią rządzić Kościołem. Są y inne, ale słabfze dowody, ktorým się dosyć stánie odpowiedziá ná te pozornieysze.

Ile tedy ná samprzod do textow Pismá S. z Páwła Apostoła gdzie się zdaie Káplánow prostych nazywac Biskupami, ktore to texty y oni y Hieronym przywodzi, á przed nim ieszcze ná poparcie rowności Káplána z Biskupem zárzucał Aéryus, tego refutuiac S. Epifánius przeczy temu aby Páweł Apostól prostych Káplánow nazywał Biskupami: ale tym Imieniem zowie tám prawdziwych Biskupow: bo támtego czásu dla niedostatku Duchownych ná niektórych mieyscách sami tylko byli Biskupi, z Dyakonami, bo mogą mowi Biskupi urząd prostych Káplánow sprawowac. Atoli tá odpowiedź niezdała się bydź dostateczna Kárdynałowi naszemu Bellarminowi: iż to do Duchowieństwa iednego, á niewielu miał mowił albo pisał. Jezeli zaś przy niedostatku Duchownych mogło w iednym mieście bydź wielu Biskupow, toć łatwiey mógł bydź ieden Biskup, á kilku Káplánow. Tá iednak rácyá moim zdaniem odpowiedzi S. Epifaniusza nie ruynuje, bo chociaź łatwiey było w iednym mieście miec iednego Biskupá, á kilku Káplánow, nizeli kilku Biskupow, á toli było wygodniey, y opátrznosci Swiętych Apostołow okolo poczynaiącego się podczas tak niebezpiecznych od tyrannow czásow Kościoła, ile w máley liczbie Duchownych przyzwoiciey, sposobnieyszych Káplánow, po niektórych przynajmniey mieyscách zaráz poświęcić ná Biskupow, bo byle Biskupi byli będą zaráz y Kápláni, gdyż sami Biskupi Káplánami są y innych Káplánow y Biskupow poświę-

święcić mogą. Zaczęym iáko zwyczajnie mnieyszą niż potrzebá liczbá ludzi, tym tylko może bydz powetowana: żeby więcey urzędow ná iednego kładziono, ták z początku Kościoła w máley liczbie, Duchowienstwá przywoiciey było, áby iedenże y Káplánem był do Ołtarzá, y oraz Biskupem do Święcenia Káplánow, y Biskupow. Przydaie też Cornelius á lápide: ze gdy Páwel Apostoł z Effezu przyzwał stárszych Kościoła, przyzwał w rzeczy samey Biskupow poblížszych Miałt Prowincyi Effeckiey (Metropolis, bowiem, ábo stołeczne Miásto był Ephesus) co się pokazuie z owych słow wtymże 20. Rozdziale: *Amplius non videbitis faciem meam vos omnes per quos transivi prædicans Regnum DEI.* Już więcey nieobaczycie twárzy moiey wy wszyscy, przez ktorychem (w okolicy Effezu) przechodził opowiadaiąc Krolestwo Boże. Ná ktore słowá S. Irenæus mowi: *Paulus in Mileto convocatis Episcopis, & Presbyteris, qui erant ab Epheso, & à reliquis proximis Civitatibus, multa testificans eis adjecit.* Páwel w Milecie zwoławszy Biskupow y Káplánow od Effe-su y od innych bliższych Miałt wiele przy ostáteczney woli im powiedział. Otoż to Biskupom oddaiąc trzudę támezną mowi: *Attendite Vobis & universo gregi in quo vos Spiritus S. posuit Episcopos regere Ecclesiam DEI.* Tá odpowiedziá ták ich iáko y Hieronimá dowody, ná tym pismie y rozumieniu, iákoby Páwel Apostoł Káplánow prostych názywał Biskupámi, zásadzone, wízelką moc tráca.

Ale daymy to, że S. Apostoł prostych Káplánow názywa Episcopus, wielu ná to Authorow z Świętym Janem Chryzostomem odpowiadaią że za czasow Apostolskich to Imię *Episcopus* spolnę było Biskupom z Káplánámi, znacząc Káplánow ták

in Caput,
20. a. 2. u. 2.
Apost.

Vers: 25.

lib. 3. c. 14.

In Com-
ment: hu-
jus Loci
& in cap:
3. ima
ad Timot

większych, których Biskupami zowiemy, iako y
mniejszych to jest Presbiterow. Przydaie też The-
odoretus, że gdy ná te czasy chciano wyrazić Bisku-
pá, nazywano go Apostołem, tak Páweł S. ad Ro-
man: 16. Androniká, ad Philip: 2. Epaphrodyta
nazywa Apostołami którzy Biskupami byli, dopiero
dla uszanowania pewnie Świętych Apostołów, tym-
Imieniem *Apostol*, nie nazywali Biskupow, ále ráczey
tym *Episcopus*, á Káplánow Presbiterami, tak iako
przedtym wiernym dawano to Imię *Świety*, ktorego
teraz niedaiemy, tylko po śmierci kánonicznie uzná-
nym zá takich, tak iako to Imię *Papa* ktore znaczy
Oycá Oycow, przedtym spolne było wszystkim Bisku-
pom, iako go częstokroć daie Hieronim Augusty-
nowi: *In columen te, & mei memorem Christus Domi-
nus custodiat Domine verè Sancte & Beatissime Papa.*
Epist: 94. y niemal w każdym liście, á potym go zá-
żywać poczęto tylko ná wyrażenie Naywyższego Bi-
skupá, Biskupow. Z tego záś, że to Imię *Episcopus*
było spolne Káplánom z Biskupami, nie dobrze się
wnosi, że Biskup jest to iedno, co Káplán, á Káplán
co Biskup, iako że to Imię w Łacińskim ięzyku:
Gallus jest polpolite człowiekowi rodem z Francyi
y Kogutowi, nie przeto Francuz jest Kogutem, áłbo
Kogut Francuzem, áłbo że to w Polskim ięzyku i-
mię *Xiądz* áłbo samych niegdys znaczyło wielkich
Pánow, áłbo im spolne było z Káplánami iako czy-
tamy wdawniejszych Księgách Polskich gdzie
Dzieiopisowie Xiążęcia, Xiądzem nazywáią; potym
záś Pánowie wzięli sobie to imię *Xiąże* á Káplánom
zostawili to Imię *Xiądz*, nieprzeto wniesiesz że Ká-
pláni są áłbo byli Xiążętami, á Xiążetá Káplánami.
To tedy Imię *Episcopus* ktore z Greckiego znaczy
zwierzchność maiącego, było przedtym ieszcze u
Pogan

Pogan zazywane ná znáčenje wielkich y podłych urzędow, iáko wspomniony przywodzi Zieglerus, ták potym w poczynaiącym się Kościele zázyto ná wyrażenie Káplána większego czyli mnieyszego, iáko okrom Chryzostomá námienia samże Hieronim in Epistolam ad Titum: *eisdem illo tempore Presbyteros, quos & Episcopos nominabant.* Potym dopiero niektorzy w zwyczaj wzięli, y Kościół przyiał, áby to Imię *Episcopus* znaczyło wyższą godność, niżeli pospolitą Kápláńską, co S. Augustyn wyraża w pewnym liście do S. Hieronimá, ktorego ten pokorny Biskup w náuce, y świątobliwości nád siebie przekłada: *quanquam enim secundum Bonorum vocabula, quæ jam Ecclesiæ usus obtinuit, Episcopatus Presbyteriõ major est, tamen in multis Augustinus Hieronymo minor est.* Rzeczysz iezeli ták iest, że to tylko Imię spolne mieli, á nie rzecz Kápláni z Biskupámi, toć te texty pónnie Hieronim przywodzi ná dowod iedności Káplána z Biskupem? niech y ták będzie. Coż z tego? iednákże powagi ták Wielkiego Doktora bronic by potrzebá. Ale nie bardziey (odpowiadam) niż powagi Kościoła, ktory ieszczé czwartego wieku potepił Aéryusza nieczyniącego różności między Káplánem, á Biskupem. Odstąpić iednego Doktorá, á poysć zá drugim, dopieroż zá zdaniem Kościoła nie iest żadna winá. Aleć ia do tych terminow nie mam potrzeby przystąpić, ábym Hieronimá odrzucal. Wiem co mi dáley mowić masz. Jezeli nie odrzucam Hieronimá, á twierdżę iednák: że to tylko imię spolne mieli Kápláni z Biskupámi coż z tey iedności imienia spływa ná Káplánow, ktorych godności przeciwko niesłusznym Dyakonow pretenzjom broni Hieronim? A zaż się do iedności imienia á nieraczey do rzeczy famey stosuie:

Cap: 1.
de Episc:

Epis: 97.

że pospolitą Káplanow rádą Kościoły rządzone były? że Biskupi bardzicy ze zwyczaju Kościoła, niżeli z rządzenia Boskiego władzą nad Kapłanami mają?

*Lib: de
Sacrorum
Homin:
orig: c. 5.*

Te y tym podobne: z Hieronima zarzuty tak się tegie bydź zdały niektórym Kátolickim Doktorom, że przeczyć nie śmieli áby Hieronim o nie różności Káplaná od Biskupá, nie twierdził, zacyim go w tym punkcie odstąpili, á między temi osobliwie Michàel Medyna śmiał twierdzić, że S. Hieronim, y inni niektorzy Oycowie Święci byli w Sentencyi Aeryusza, o co od Valencyi y Kardynała Bellarina tá iego lekkomyślność wystrofowana y refutowana jest, gdzie mu pokazuje różność zdania Hieronimowego od Aeryusza herezyi tak dáleką, iák niebá od ziemi: gdyż Aeryusz áni święceniem áni jurisdykcyą nie przyznawał bydź wyższym Biskupá nad Káplaná, y wszelką taką precedencyą ganił, od czego wszystkiego dáleki był S. Hieronim; tylko co zdawał się jurisdykcyą Biskupom nad Kapłanami nieprzyznawać z prawá Boskiego, lecz tylko ze zwyczaju Kościoła. Lubo (iáko uważa wspomniony Bellarmin) S. Hieronim niebył śtateczny w tym zdaniu, ále się zdaie sobie samemu ná innych mieyscach sprzeciwiáć. Atoli ia go od tey kontrádykcyi windykować będe; tą samą iego obroną przedsięwziętey popieraiąc prawdy, zwłaszcza ze on nie mniey Adwersarzom naszym sprzeciwia się, niżeli od nászey nauki oddaláć się zdaie.

Radbyim zaś ná samprzod áby Przeciwnicy nási, krorzy obecności Chrystusowey w Nayswiętszym SAKRAMENCIE nieznaią, tak wielką pilnością uważali owe słowa w przywiedzionym liście S. Hieronima: *quis patitur ut mensarum, ac viduarum Mini-*

ster

ster supra eos tumidus se efferat, ad quorum preces Christi Corpus Sanguisq; conficitur: to jest: ktoż to scierpi (mowi przeciwko Dyákonom) áby stołow y Wdow slugá, nád tych hardo przenosił się, ná których modlitwę Ciało y Krew Chrystusowa stáie się? áby mowie te slowá tak pilnie uważali iáko inne, które się ná ich stronę mowić zdaią, uważać zwykli. A iezeli to (iáko oni mawiaią) S. Hieronim pod imieniem Ciała y Krwie Chrystusowey o figurze y podobieństwie tegoż Ciała y Krwie twierdzi, to iá teź nie z mnieyszą łatwością rzekę: że pod imieniem iedności, y nierozności Káplana, od Biskupá, mowi o figurze tey iedności: iż Káplań jest figurą Biskupá y podobieństwem, ná co ia łatwo pozwolę, ále on nic nie spráwi.

Potrzebá tedy wiedzieć, ze w Biskupie dwie nád pospolitych Káplanow zacności powazać mamy: *ordinis & jurisdictionis* zacność swięcenia, czyli charakteru, y władzy. Zacność swięcenia, jest Biskupiey Godności essencyalna, istotna, nierozdzielna; zacność zaś Jurisdikcyi, jest przypadkowa, y może bydź áktualnym Biskupem bez áktualney władzy, lub z samego Biskupiego charakteru jest sposobny do iey mienia. Pierwszą własnością: to jest charakteru wszyscy Biskupi są sobie równi, drugą zaś to jest Jurisdikcyą, różnią się, ieden iá ma obszernieyszą, niżeli drugi: Arcy-Biskup, niżeli Biskup; Pátryárcha, niżeli Arcy-Biskup; á nad tych wszystkich iáko pospolity Kościołow, y Pásterzow Pásterz Biskup Rzymiski, ktorego Dyecezya (iáko mowiemy z S. Bernardem) jest świat cały: *exeundum orbe illi est, qui fortè velit explorare, qui ad summi Pontificis curam non pertineant.* Chybaby mu zá świat trzeba wyniść, ktoby chciał tych ludzi znaleźć, ktorzyby

*ad Eug.
de Conf.
der: lib: i.*

do starania Papięskiego nienależeli. Obaczmyż te-
raz, czyli według tych dwóch własności Biskupom,
Káplanow równych czyni Hieronim, á naprzod czy-
li te dwie zacności przypuszcza. Wątpić nie po-
trzebá: że on samym Święceniem wyższym byđź
uznaie Biskupá nád Káplana, kiedy bowiem z S. Au-
gustynem około trudniejszych mieysc Pisma S. dy-
sputował, á list, którym ten Biskup refutował zdanie
Hieronima, pierwey niż do Hieronima, do Rzymu
doszedł, y tám wielki u nieprzyjaznych Hieronimo-
wi znalazł plauz, y naygrawanie zniego, że się prze-
cie znalazł (iáko on z zalem mowi) któryby mu
gębę zawarł; boláło to tego S. Doktorá, zwłaszcza,
że mu wielu perswadowało, iż Augustyn ná zdradę
iemu, y prágnienie własney sławy list ten do Rzymu,
nie do niego posłał, á toli do Augustyná, odebrawszy
tę wiadomość zaraz, nie pisał, osobliwie dla tego,
áby uwiedziony zalem iákiego słowká nie położył,
którym by się zdał hardo Biskupowi odpowiadać:

Epist: 92.

*Illud cavebam: ne Episcopo communionis meae vide-
rer procaciter respondere.* Coż ten Kapłan w tym
Biskupie czcił? pewnie Jurisdycyą nád sobą? iáko
żywo: bo chociaż był z nim w iedney społeczności
Kátolickiego Kościoła: *communiois meae* ále nie,
w iego Dyecezyi, iáko od niey ná kilkaset mil w in-
ney części świata odległy. To pewnie wiek, iáko
krzesząc zá Káplanami przeciwko Dyakonom, zdał
się trochę dáley niż potrzebá zápedzić, mowiąc iż
to słowo: *Biskup* stárszego raczey wieku, niż godno-
ści iest Imię? *Presbyter & Episcopus aliud ætatis,
aliud dignitatis est nomen?* nie, bo ten list kończąc
mowi pomieniony Stáruszek Hieronim: *Vale æta-
te Fili, dignitate Parens* miey się dobrze wiekiem,
Synu, ále Godnością Oycze.

A ieszcze zażywa
słowá

flowá tego *Parens*: Rodzicu: iż to charakter godności Biskupiey iest: rodzic Duchownych Synow Káplanow, iákim się znał bydz Synem Hieronim. względem młodszego w leciech Augustyna. Ale wyraźnicy to samo w zarzuconym nam liście przywiodło się: *Quid enim facit excepta ordinatione Episcopus, quòd non faciat Presbyter?* Coż bowiem czyni Biskup, iezeli wyimiemy ordynowanie: to iest poświęcanie Biskupow y Káplanow, czego by nie czynił Kapłan? otoż prerogatywę ordynowania samym Biskupom przywłaszcza. Y luboby to mało było do precedencyi Káplanow nád Dyákonow, że to imię *Episcopus* niegdyś spolne było Káplanom z Biskupámi, o toż mieli, y mają rzecz samę spolną: iezeli moc ordynowania wyimiemy, która iest znameniem y własnością Biskupa, nie prawie nie ma Biskup nád Káplana. Chociaż bowiem Biskup iest ordynaryiny Minister Bierzmowania, Poświęcania Kościołow, Ołtarzy y innych funkcyi, które Damasus Papież przywłaszcza Biskupom, iednakże może bydz extraordinarynie do takich spraw zażyty Káplan. A Dyákonom dáleko do takowego z Biskupámi porownania.

Tey zaś mocy ordynowania nie wydarli Káplanom, y sobie nie przywłaszczyli Biskupi: bo iey nigdy Káplani nie mieli, á iezeli kiedykolwiek tego wazyli się świętokradztwa, tedy takie ordynowanie Kościół miał zá nieważne, iáko iáwno z listu Damaza (de chorepiscopis) y Grzegorza III. Papieżow. Gdyby zaś Káplani mieli moc poświęcania Káplanow, á tylko im poświęcać zakazano, tedyby takie poświęcanie było w prawdzie niegodziwe ále iednak ważne. A z tąd tak argumentuie: Postánowił Bog, áby byli w nowym testamencie Káplani, toć postánowił,

*Episc: 3.
ad Bonif.*

nōwił, áby ich kto święcił ná Káplánstwo, ále nie
pořtanowił áby ich święcili prořci Kápláni, áni kto
inny krom Biskupow, toć pořtanowił, áby ich po-
święcali Biskupi, toć tę moc mają Biskupi z pořta-
nowienia, woli, prawá Boskiego. Co się teź y z te-
go samego listu Hieronima do Ewagryusza poka-
zuie, który tym kończy: ponieważ Hierarchia Du-
chowna nowozakonnego Kořciola ma początek y
figurę swoię w starym testamencie to mają od Bogá
mieysce Biskupi, Kápláni, y Dyakonowie, ktore miał
Aáron naywyższy Biskup, Synowie lego Kápláni, y
Lewitowie: *Et ut sciamus traditiones Apostolicas
sumptas de veteri testamento, quod Aaron & filii ejus
atq; Levitæ in templo fuerunt, hoc sibi Episcopi &
Presbyteri, & Diaconi vindicent in Ecclesia* Ale w
starym testamencie ten był porząddek że Aaron był
wyższy Jurisdykcyą, iáko iáwno ex Deuter: cap: 17.
y charakterem nád Synow swoich Káplánow, á Ká-
pláni nád Lewitow, gdyż insza była tego troiákiego
rodzaiu Duchownych Konsekracya, insze odzienie,
insze funkcye iáko mamy Exod: 28. & 40. Levit: 8.
Numer: 3. 4. & 20. toć tym samym Bog pořtanowił
áby w nowym przez tamten figurowanym Kořciele,
Biskup, był wyższy od Káplánow, Kápláni od Dya-
konow.

Ile iuź do Jurisdykcyi Biskupá, ktorą go zdaie
się nie uznawáć z prawa Boskiego nád Káplánow
wyższym Hieronim, ále tylko ze zwyczaiu Kořciola;
to iest w tym sensie szczera prawda: że Biskup z
charakteru, y święcenia swego, nie koniecznie ma
Jurisdykcyą, ále może byđć co do charakteru Biskup
á bez Jurisdykcyi: kiedy mu iey Kořciol nie da,
ábo odbierze, lub iá sam złoży wřępując do iákie-
go Zakonu, iáko gdy kogo ná Presbytera poświęca,

iuź

iuż jest z charakteru swego Káplánem do spráwo-
wánia ofiáry Mszy Swiętej, ále ieszcze mocy ná roz-
grzeszenie spowiadaiących się nie ma, lubo jest do
iey odebrania sposobny, poki mu iey Biskup nie da-
owemi słowy: *Bierz Ducha Swiętego, komu odpu-
szczasz grzechy, będą odpuszczone &c.* álbo też choć
iuż y moc odbierze w pospolitości rozgrzeszánia,
ieszcze mu spowiedzi słuchać nie należy, poki mu
tey Jurisdycyi nád owieczkami swemi, approbuiąc
do tákiey funkcyi zdolność iego, Biskup nie udzieli.

nie przeczę temu, że iáko pisze S. Hieronim
zá czasow Apostolskich w niektórych Kościołach
Kápláni w pospolitości rządźili Kościołem nie ma-
iác nád sobą z Jurisdycyą przelożonego Biskupa.
Rzekłem w niektórych, ále nie we wszystkich: bo
sami S. Hieronim pisze lib. de Scriptoribus Ecclesia-
sticis ze S. Jákubá zaraz po w niebowstąpieniu Pán-
skim poświęcono ná Biskupá Jerozolimskiego. Ale
potym y po innych miejscách przez Apostołów Bog
postanowił z iednowładną Jurisdycyą Biskupow
zwłaszcza ná zniesienie wszczętey zá ich czasow
Schizmy (ktorey iák zaraz zábiegać mieli Bog ich
nauczył) iáko wspomina pomieniony Swięty Hiero-
nim, y ná przeszkodzenie ná potym rozerwaniu Ko-
ścioła, ktory to zwyczaj po dziś dzień zachowuje
się. Tego ieszcze porządku Sam Chrystus Apo-
stolow postępkim swoim nauczył, kiedy iáko pi-
sze S. Hieronim, Piotra, im samym, lubo tak zgo-
dnym zá głowę y przelożonego dał, umykaiąc oka-
zyą rozerwánia: *ut Capite constituto schismatum tol-
leretur occasio.* Te tedy Jurisdycyą mają Biskupi od
Bogá przez Apostołów ktora iednak, (iákom po-
wiedział) nie jest istotna charakterowi Biskupa y
Bog tego nie postanowił, áby każdy tym samym że

*in
Jacobo.*

*Lib: 1.
adversus
Iovennian:*

jest Biskupem, miał áktualną Jurisdycyą, ale tylko áby był sposobny, z racyi swego wyźszego nád Kápłanow charákeru, do iey mienia. Ma tedy ią od Bogá, ma ią teź ze zwyczajui, y dáru Kościoła, y jeszcze bardzicy z Kościelnego dáru, bo ma wszczegulności, y ma áktualnie, nizeli z charákeru od Chrystusa postanowionego, bo z tego tylko ma możność y sposobność do iey otrzymania: w każdym zaś rodzaju rzeczy więcey jest mieć áktualnie nizeli bydź sposobnym do mienia: y to jest co mowi S. Hieronim: *Episcopi noverint se magis ex consuetudine Ecclesiae, quam dispositionis Dominicae veritate Presbyteris esse majores.* Gdy zaś przydaie: *Et in communi debere Ecclesiam regere.* Y mają Biskupi wpospolitości z Kápłanami rządzić Kościołem...: wszakże przez to nie chce gánić owego, o którym wspomina, w Kościele postanowienia, áby po całym Swiecie Biskup sam swoim Kościołem rządził, ále tylko wyraża: áby należycie rządził, ma rády zażywać swego Duchowieństwa: gdyż y naymędrszemu nie przystoi zbyt swoiey mądrości ufać. Przydać y to mam że gdyby Biskupow nád Kápłanami Jurisdycya była tylko ze zwyczajui y práwá ludzkiego, tedy by się iáki początek w postanowieniu tey władzy mógł pokazać po czasach Apostolskich. A oto naybliżsi tych czasow Oycowie tę władzą przyznaią: tak Ignácy uczeń Apostolski w liście ad Philadelphenses piśze: *Boni sunt Sacerdotes Et sermonis Ministri, melior autem est Pontifex, cui credita sunt Sancta Sanctorum, cui soli commissa sunt Secreta DEI.* Klemens także Rowiennik Ignácego w Kanonách Apostolskich Can: 40. mowi *Presbyteri, Et Diaconi praeter Episcopum nihil agere pertineret, nam Domini populus illi commissus est, Et pro animabus eorum hic reddi-*

redditurus est rationem. Tertulianus także między Doktorami Łacińskimi naydawnieyszy lib. de Baptismo: *Jus habet dandi baptismum summus Sacerdos, qui est Episcopus, debinc Presbyteri & Diaconi, sed non sine Episcopi facultate.* Owe także Chrystusowe słowa: *Fidelis Servus & prudens, quem constituit Dominus super familiam suam* Math: 24. S. Hilarius ieden z dawnych Oycow ná teź słowá pisząc twierdzi, iż są o Biskupách nád Kościołami Chrystusowemi przelożonych powiedziáne, toż jest zdánie y innych ná to mieysce kommentuiących Doktorow.

Tá zaś Biskupia nád swemi Káplánami Jurisdykcyá wiekfsza iest, niżeli Konfula nád swemi Senatorami, iezeli Konfula precedencya może się názwąć Jurisdykcyą? Biskup bowiem może Káplana sádzić y karać, iáko się záfwsze práktykowało y práktykuie od czasow Apostolskich według tego iáko Paweł S. w liście pierwszym do Tymoteusza Biskupa przepisuie. Iezeli zaś kedy, tedy naybarżiey ná Koncyliach swoię pokazuią Jurisdykcyą Biskupi, stánowiąc prawa, karząc występki. Ktore to Koncylia czyli Prowincyalne, czyli Generalne od dawnieyszych począwszy, iáko pisze Eusebius, przez samych Biskupow odprawowane były. Z tego náwet famego, że od początku Kościoła sam Biskup ma swoię Catedrę czyli tron w Kościele, dla tego Biskupi iáko Xiążęta pánuią w Kościele, mowią SS. Ambroży, Chryzostom, Grzegorz Nazyánzeński. Inne dowody ktore przywodzą Bellarmin, Valentia y inni Teologowie, do nich odesławszy, opuszczam. To charakteru, y władzy Biskupiey z prawa Boskiego pochodzenie po wielu deklaracyách Papieskich y Prowincyalnych Synodow od Stolicy Apostolskiey áprobowaných, deklarowało Koncylium Trydenckie,

ktore od dawniejszych Koncyliow nie ma bydź
mniejszey powagi *sess. 23. cap. 4. Proinde Sacrosan-
cta Synodus declarat præter cæteros Ecclesiasticos
gradus Episcopos, qui in Apostolorum locum succeffe-
runt ad hunc Hierarchicum Ordinem præcipuè pertine-
re, & positos, sicut Apostolus ait: à Spiritu Sancto, re-
gere Ecclesiam DEI. Et Can: 6. Si quis dixerit in
Ecclesia Catholica non esse Hierarchiam Divina ordi-
natione institutam, quæ constat ex Episcopis, Presbyte-
ris, & Ministris, anathema sit. Et can: 7. Si quis
dixerit Episcopos non esse Presbyteris Superiores, ana-
thema sit.*

Pomienione Biskupiego Stanu Dostoieństwo ile
do Charákeru naywyższemu Biskupowi rowne nád
Káplánow y Swieckich Monárchow więkfsze iest,
iáko náucza Anacletus, Concilium Lateranense,
Grzegorz VII. Concilium Ravennense. Dla tego
sam Oyciec Święty Papiész, Biskupow názywa Brá-
cią, Kardynałow, y Krolow Synámi. Władzá zás
ich tymfamym, że Duchowna, nád wszystkie Swie-
ckie godniejsza, y szacowniejsza iest. To uznaiąc
wielcy Monárchowie pokornym uszanowánim
czcili Biskupow. Ták pierwszych ieszcze Kościo-
ła wiekow, Konstantyn Wielki cálego prawie Swiatá
Pan ná Niceńskie Koncylium przyszedszy ná názná-
czonym sobie między Biskupámi mieyscu usiesć nie
chciał, poki mu zgromadzeni Biskupi nie roskazáli.
Pod tenże czas, iáko pisze Suidas, Eusebia Augusta-
harda Páni (Zoná Konstancyusza Cesarza) posłala,
do Leoncyusza Biskupá *Tripolis Liciae* áby do niey
przyszedł, on icy ták wskazał: *chceszli ábym do cie-
bie szedł, záchoway powinna cześć Biskupom. Ja wai-
de, á ty z swego wysokiego Majestatu zeydziesz, y prze-
cim mnie wynidziesz, y schylisz głowę ná moje błogo-
stáwienie.*

*Leo à
Castro.*

*u' Baro-
niusza
Roku
325.*

*stáwieniestwo, á potym iá siądę, á ty pokornie postoisz
 pokić nie dam znáć ábyś siadłá. Jezli ták uczynisz,
 przyidę do ciebie, á ieżli inaczey, ták mi niemożesz dáć
 wiele, ábym iá czci Biskupiey ustąpić, á Boskiemu Ká-
 ptaństwu krzywdę uczynić miał.* Walentynian Cesarz
 gdy dobrowolnie wstác przed S. Marcinem Bisku-
 pem Turoneńskim nie chciał, poniewolnie musiał:
 gdy do tego przywiódł go, cudownie pod krzesłem
 iego wzniecony ogień. Teodozyuszowi Cesarzo-
 wi Ambroży Biskup Medyolański, Sweonowi Duń-
 skiemu Krolowi Gvilhelmus Biskup Roschildeński
 występnym Pánom zastąpiwszy z Pástorałem, nim
 groząc, weyścia do Kościoła swego bronili: ták dá-
 lece, że pomieniony Gvilhelmus zacny y cudámi po
 śmierci sławny Biskup, cisnącego się Krolá Pástorałem
 w pierś uderzył, y ták z Kościoła wypłaszał. O co
 kiedy się ná Biskupá rzucili Krolewscy Zolnierze,
 á Biskup im chętnie szyię nádstawil, Krol poskromil
 zolnierzy, y ze wstydem do palacu wrocil się, á tam
 zrzuciwszy purpurę, y wszelką pompe, wor ná siebie
 wdziawszy, bośo, gdy u drzwi płacząc krzyżem le-
 żał, od Biskupá dopiero do Kościoła mile przyięty
 był, gdzie publicznie grzech wyznał, á pochwaliwszy
 Pásterską gorliwość, połowę powiatu Stefnickiego
 dárował Kościołowi. Podobna była pokutá Teo-
 dozyusza ná ziemi leżącego y płaczącego, *ná co lu-
 dzie pátrząc barżiey nád leżącym płákáli* (mowi Hi-
 storyk) *nizeli się gniewliwego bali.* A gdy ná ofiarę
 poszedł, chciał tam zá kratami zostác, posłał do
 niego, S. Ambroży Dyákona pierwszego: czegoby
 zá kratami czekał? odpowiedział: przyięcia Ciała
 Páńskiego, záczym powiedzieć mu kazał, áby z in-
 nym ludem przed kratą używania Nayświętszych
 Taiemnic czekał. Bo Purpura Cesarze (prawi) czyni, nie

*Venant:
 Fortuna:
 in vita S.
 Martini.*

*Baronius
 R. 1077*

*Roku
 390.*

Káplány. Co pokornie y wdzięcznie dobry Cefarz przyiał, y wychodząc rzekł: zem tego nie uczynił z pychy, ále ze zwyczaiu, iákim miał w Carogrodzie. Więc do Carogrodu wrociwszy się, gdy tę záchował przestrogę, spytał go Nektaryusz támeiczny Biskup czenu oddawszy ná ołtarz ofiárę zá krata nie został? westchnąwszy rzekł: Nie rychłom się náuczył różności Cefarza od Biskupá, nie dawnom trafił ná Mistrza prawdy. Jezeli się záś ktory z Krolow ná Biskupá porwał, surowie od Bogá skarany był. Ták Henryk II. Krol Angielski, gdy tylko z okazji iego przeciwko S. Tomaszowi Kántuaryiskiemu Arcybiskupowi záwziętości, zábili Łotrzy tego S. Biskupá, lubo zá to znáczną podiał, y publicznie á przykładnie wypełnił Henryk pokutę, przecież Bog tym się nie kontentuiąc przepuścił ná niego zá to Oycoboystwo, choć cudzą ręką bez iego rozkazu wykonane, przepuścił mowię rebelliá wlasnego Syna, ktory zwiázawszy się z iego Adwersarzem wielce go do śmierci utrapił. U nas też w Polfcze ow Bolestaw smiały Krol, zábiewszy S. Stániławá Biskupá Krákowskiego, wszelką smiałość utracił, z Tronu, y Krolestwa uszedszy, ná kształt Kaima po zábiciu Bratá, wygnáncem po świecie był, y dowodnie nie wiedzą, gdzie się podział. Owych záś Szlachty, ktorzy mu tego Oycoboystwa dopomagáli, Fámilie, tę kárę podziś dzień ponoszą: ze ich Potomkowie Kápláńskiego nie doydą stopnia, y iuż w porządek Kápláński wchodząc ostatniego Święcenia nie doczekaią.

Tá Biskupiego Charákturu Godność z nieśmiertelną nie tylko Religii Kátolickiey ále y Polskiego Imienia sławą do Senatu Polskiego przyięta y pierwszym Krzesłem w Biskupách Polskich uczczona

oko-

około dwuchset lat, to jest, w ten sam czas kiedy
iey późniejszy Herezye uwłoczyły poczęły, Tę w
tym prawowiernym Krolestwie Bog oney uczynił
rekompensę. Więc każdy Biskup Polski może o
sobie mówić, co Kántuáryiski Arcy-Biskup Tomasz
odpowiadał ná niektórych przymowki: *In templo
sum Episcopus, in Diacesi Pastor, in consilio Senator,
in templo debeo devotionis Majestatem, Diacesi vigi-
lantiae potestatem, in Consilio pro DEO, & bono Regni
zelantem sinceritatem.* W Kościele jestem Biskupem,
w Dyecezyi Pasterzem, w Rádzie Senatorem, Kościo-
łowi winienem nabożeństwa wspaniałość, Dyecezyi
czuyności władzę, w Rádzie o Bogá y dobro Krole-
stwá górliwą szczeróść. Takowa w Krolestwie
nászym Biskupow powaga, nie dziw że jest docho-
dami y paradą ludziom w Duchowney y świeckey
Rzeczypospolitey wielkim, przyzwoitą opátrzona, á-
ni tá ozdoba y wspaniałość gruntowney przeszkadza
cnocie, gdyż iáko w ubogim częstokroć ciele; harda
znayduie się dusza, tak w Páńskim odzieniu pokor-
ne Serce. Dla tego nie słusznie dostátkom Bisku-
pow nászych obce Religie przymawiaią, gdyż y ná-
godność Osob, y ná słusznóść y swiętobliwość ex-
pensy zápatrować się mają. Oprócz bowiem chwa-
lebnych ná pożyteczne dobru pospolitemu dzieła
nakładow, iákie osobliwie jest, świeżo erygowana
publiczna od Jáśnie Wielmożnych ZALUSKICH Bi-
skupow Biblioteká: pospolity á nieofzacowany skarb
Korony Polskicy, nie przeliczony Regestr Kościo-
łow, Klasztorow, Szpitalow, Seminariow, Biskupiey
fundacyi, któż skomputuie? Sama násza Polska Pro-
wincya przed Bogiem y ludźmi połową Kollegiow
od Jáśnie Oświeconych, Jáśnie Wielmożnych Bisku-
pow wystawionych zaszczycać się nigdy nie przestá-

1578.

Scapletos
nas.

nie: Lubelskie Kollegium fundował Kardynał MA-
CIEIOWSKI, Prymas. Kálińskie y Płockie oraz z Konwi-
ktami KARNKOWSKI, Prymas. Krákowski po wię-
kszey części TRZEBICKI, Biskup Krákowski. Poznań-
skie KONARSKI, Biskup Poznański. Ráwskie, y Łuckie,
WOŁUCKI, Biskup Łucki. Gdańskie ROZRAZEWSKI,
Biskup Kujawski. Kámienieckie PRUCHNICKI, Bi-
skup Kámieniecki. Warszawską, y Łęczycką Rezy-
dencyą, POTOCKI, Prymas. Łaszczowską ŁASZCZ,
Biskup Koadjutor Kijowski. Malborską KUCZBOR-
SKI, Biskup Chełmiński. To samo Toruńskie Kol-
legium wystawił nie śmiertelney pamięci STANI-
SŁAW DĄBSKI Kujawski, a potym Krákowski Biskup.
Ci y inni usiłowali y usiłują, aby do wspaniałości, ho-
noru, wyfokość cnoty, do proporcji dostatkow, spra-
wiedliwe nakłady, y święta hoyność stosowana była.

Tą tedy Godnością dziś przyozdobiony jesteś
Jásnie Wielmożny Nayprzewielebniejszy NEOINFU-
LACIE, ktorey wzajemnie wielką jesteś ozdobą, z sa-
mego nawet wysokiego urodzenia, z ktorego ia po-
chwałą szerzyć się mam za rzecz zbytnią, gdyż do-
brze wszystkim znaiome wielkie SOLTYKOW
Imię, ktore to w Polsce Senatorską Godnością
krom dawniejszych Przodkow Twoich w Oycu, y
Stryiach ozdobne; z naywiększemi Domami spowi-
winowáczone; krwi nawet Krolewskiej JANA III. w
ELZBIECIE POTOCKI Kásztelance Kámienieckiej
z SOLTYKOWNY zrodzoney, WIKTOROWI SO-
BIESKIEMU zaślubioney tykając się; Wielu wielkiemi
Ludźmi z tey Krwi pochodzącemi znaczne, z po-
między ktorych wspomnieć się przynajmniey godzi
owego wielkiego nieśmiertelney pamięci Prymasa
TEODORA POTOCKIEGO z SOLTYKOWNY
zrodzonego, ktoregoś ty sam w sukcessach, y przeci-
wney Fortunie był nie rozdzielnym Towarzystem.

W Ros.

W Rossyiskich zaś Kraiách Xiężniczki SOLTYKOWNY JANA II. Cára Moskiewskiego Zony iuż kilkoro Potomstwa ná Tronie Rossyiskim siedziało, ktorego Krew ieszcze dotąd pánuie, á ztąd z różnemi postronnemi Xiążęty Páńska SOLTYKOW Kolligácyá całą Europę nápełniá. Wysoka urodzenia Twego zacność wstęp ci czyniá, y czyni do ákceptácyi u Monarchow y innych wielkich Ludzi, te zaś Ich respektá konserwue owá przedziwna oby- czaiow Twoich przyjemność, y wspaniała Osoby Twoiey do tey właśnie Świętey funkcyi urodzoney wdzięczność, ná wierzch wydaiąca wyborną umysłu cnotę, gdyż (iáko mowi Tertulian) uroda y przyjemność ciála iest nie iákie subtelne *velum*, przez ktore przegláda piękność Duszy. Duszy mądrey Doktoriskim w Rzymie Charakterem przyozdobio- ney. Duszy rostopney wielkie sprawy dzielną lá- twością kieruiącey. Duszy Świętey w Duchownym odźzieniu y stanie od dziecinnych lat wychowáney, y wyprobowáney. To samo iest osobliwszą cnot Twoich ápprobácyá, ze cię tak zacny y głosem wszy- stkich Święty Biskup, swoim chciał mieć w Apo- stolskich pracách Towáryszem, y ná Kátedrę Nastę- pce: gdyż ludzie lubo cierpieć muszą kiedy sami nie wybieraią (iácy im się trafia) Towáryszow, álbo Sukcessorow, iednakże kiedy ich sami sobie obieraią, nie obieraią tylko sobie podobnych: tak dawni Ce- sarze Rzymscy przysposabiali sobie Synow, álbo ná Páństwo Towáryszow takich, iákiemi oni też byli: August Tyberyusza, Klaudyusz Nerona, Pisona Gal- bá, inni innych, sprawiedliwi sprawiedliwych, Ty- ranni Tyrannow, tak też sobie przybieraią Święci podobnież Świętych: Eliaż Elizeusza, Moyzesz Jo- zuego, Páwel Tymoteusza, zacny ow Biskup Lam- bertus

bertus S. Stanisławá Biskupá Męczennika, Valerius Hypponeński Biskup Koadjutora y Sukcessora Wielkiego; Augustyna, podobnież ten chwalebny Biskup Samuel iáko ow Stározakonny wielki Prorok, rownego sobie Proroká Nátaná, Ciebie zá Towarzyszą pracy swoiey Kátedry w nowowystáwionym Kościele, ktorego tá stolicá do tąd ieszcze własnego nie miała przybiera Sukcessora.

Podniesienie to Twoie ná tę ták wyfoká Godność iáko iest osobliwszym całego Domu Twego zaszczytem, ták szczegulniey naymilszą Jáśnie Wielmożnego Nayprzewielebnieyszego Stryia Twego Biskupá Margaretáńskiego, w tym dla sędziwości perłowym wieku pociechą: że nie ustaie z Fámilii wászey naywyższy Káplán, ále nim iedno słońce zaydzie, iuż wschodzi drugie. Czego my ták wielkiemu Imieniowi Wászemu, iáko Kátedrze Kijowskiej, y owszem Chrześciańskiey Rzeczypospolitey winszuiemy, z życzliwością y nádzieią iák naywyższych, to iest: godności y sposobności Twoiey rownych, dostoyności.

Cály záś Kościół S. iáko przez ustá Stryiowskie supplikował ábys Jáśnie Wielmożny Konsekratorze Tego godnego Prałata ná Urząd Biskupi poświęcić ráczył, ták ci zá to dziękuiąc gdy nie można ná ziemi wiecznych, licznych życzy lat y pomyslnych w nich sukcesow *ad multos annos, Amen.*



us
el-
up
o-
za
ie-
C

o-
go
el-
go
er-
ra-
ce
el-
w-
ey
z-
ro-

ie
C
ie-

